KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Stycznia. — Rok 1840. Piątek. № 9. Jutro, ŚŚ. Higin i Honorata.

Wczoraj w zamku u JO. Xięcia Namiestnika, był obiad dla znakomitych osób płci obiej. Po czem grono dostojnych biesiadujących, powiększone osobami później przybyłemi, słuchało muzyk instrumentalnych i wokalnych, wykonanych przez utalentowanych Amatorów i artystów; między któremi dał się słyszeć P. *Engelhart*, nowo przybyły Pjanista Wielkiego Xięcia *Wajmarskiego*. Nastąpiły tańce trwające do późna. — Ogłoszono postanowienie Rady Administracyjnej, wydane 27go z. m., iż dla utrzymywania nadal większego porządku co do targów odbywających się na przedmieściu *Pradze*, będzie odtąd 9 okręgów, czyli miejsc w różnych ulicach i placach Pragi, na każdem miejscu mają być przedawane jedynie wskazane do tegoż miejsca przedmioty. Zabronionem być ma zatrzymywanie się fur, lub zakładanie targów, na ulicach i placach na ten cel nieprzeznaczonych. W miejscach zaś wyżej wymienionych, prócz targu na konie i świnie, wszelkie inne artykuły sprzedawane być mają nie na środkach ulic, lecz za rynsztokami, na szerokich chodnikach i placach tym końcem przeznaczonych. — Dzieło pod tytułem: „*Historyczno-Biograficzny Rys życia Feldmarszałka*, Xięcia *Warszawskiego*, *Hrabi* Paskiewicza *Erywańskiego*, *Namiestnika Królestwa*, *etc. etc.*, wyszło z druku, i Szanowni Prenumeratorowie raczą się po odbiór takowego zgłosić, gdzie przedpłatę złożyli. Ponieważ zaś liczba Prenumeratorów znacznie przewyższa ilość wydrukowanych exemplarzy (przeszło 1,200), Osoby które z tego powodu, jako też z przyczyny, iż zapisy Ich za późno doszły do rąk Wydawcy, nie będą sobie miały nadesłane obecnie powyższe dzieło, oraz Osoby, które zechcą jeszcze wspomnione dzieło zaprenumerować, otrzymają takowe po wyjściu nowego wydania, które w pierwszych dniach Marca r. b. niezawodnie nastąpi, a do którego równie dołączony będzie Portret JO. Xięcia Namiestnika, i mappa, oraz dodatkowa lista Prenumeratorów. Prenumeratę na to nowe wydanie w ilości zł. 8, przyjmuje Redakcja Gazety Warszawskiej, i wszystkie Księgarnie w Warszawie, jako też Urzędy i Stacje pocztowe do d. 15 Lutego r. b., a to już bez żadnego przedłużenia. Po wyjściu, exemp: kosztuje zł. 12. — Nakładem i staraniem G. *Sennewalda*, wyszły na widok publiczny *Kazania* ś. p. X. *Wiatora Piotrowskiego* b. Kaznodziei i Prowincjała XX. *Kapucynów*. Znana w swoim czasie wymowa ś. p. X. Wiatora i gruntowna nauka jego z tęsknieniem kazały oczekiwać wydania na jaw tego owocu prac i gorliwości jego. Stało się więc zadość powszechnemu życzeniu, i Publiczność z prawdziwym pożytkiem i zajęciem, może teraz nieprzestannie napawać się BOSKĄ nauką wiary, którą X. Wiator jako katedralny, missyjny i jubileuszowy Kaznodzieja tak wymownie umiał w słuchaczów swojego czasu przelewać! Nie błyskotki dowcipu i krasomówstwa, nie powierzchowny wykład i ubieganie się za osobliwością, ale długiem doświadczeniem i pracą nabyta gruntowność, ale moc czucia i ewangeliczna prostotą, te silne sprężyny skłonienia serca i rozumu, a przytem długą wprawą osiągnięta łatwość i ogłada wysłowienia, oto są główniejsze zalety obecnie wydanych tych kazań; oto co nie chwilową, ale trwałą ich wartość stanowi. — *Kracińska* utrzymująca *Magazyn strojów* przy ulicy Miodowej pod Nr 486, ma zaszczyt polecić się Szanownym Osobom, że jak dawniej tak i teraz można na każde żądanie przez ciąg *karnawału* nabyć gotowe *Domina* męzkie i damskie, i oraz można obstalować. — Już wiele względów doznawszy od Szan: Publiczności, oznajmiam że mieszkam przy ulicy Piwnej pod Nr 114, w kamienicy Augustjańskiej; polecam się na zabawy tegorocznego karnawału, wykonaniem różnych muzyk, za wczesnem zawiadomieniem

dniem. *N. Kurzątkowski.* — Wczoraj w Red: Kurjera złożono od Ewy Kucharki zł. 5, dla moralnie zaniedbanych dzieci, za pijaństwo, nienocowanie w domu i oddalenie się ze służby, bez wiedzy, nie oddawszy pod rachunek rzeczy kuchennych. W puszce Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, będącej u Komisarza Policji Wykonawczej Cyr: 1go, znalazło się zł. 162 gr. 7, uzbieranych po większej części jako kara za gry hazardowne, tudzież za fałszowanie wag, i rozmaite przekupstwa. — Mam zaszczyt donieść potrzebującym mojej pomocy, iż tylko do dnia 22 tego miesiąca w Warszawie bawić będę; Osoby więc potrzebujące *sztucznych zębów* lub ważniejszych operacji, zechcą wcześnie zgłosić się do mnie; w ostatnich bowiem dniach mego pobytu, żądaniom ich zadosyć uczynić nie byłbym w stanie. Można mnie zastać codziennie z rana do godziny 12, a po południu od 3 do 6, w mieszkaniu moiem w Hotelu Wileńskim pod Nrem 8. *Liebreich*, Cesarsko-Ross: i Królewsko-Pruski uprzywilejowany Dentysta. — Lody na Wiśle wzmocniły się tyle, że już wczoraj między Warszawą a Pragą, nawet cięższe wozy przejeżdżać zaczęły. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Zampie* przywołani, JPanna Ludwika *Riwoli*, JPP. *Żółkowski* i *Żyliński*.

(Art. na.) W *Krakowie* d. 18 Grudnia r. z. rozstała się z tym światem po kilkodniowej raptownej słabości, Małgorzata z Piaseckich *Szeliska*, przeżywszy lat 49. W niespodzianym Jej zgonie ponieśli zbyt dotkliwą stratę Mąż, Dzieci, liczne Rodzeństwo, i wszyscy co ją tylko znali. Najlepsza Żona i Matka, wzorowa Gospodyni, czuła i litościwa dla nieszczęśliwych, była powszechnie kochaną i szanowaną. Cios ten nagły jak przeraził i zasmucił familję i przyjaciół, tak zadał niezagojoną ranę sercom męża i dzieci. Z jej zniknieniem utraciliście przedmiot waszej czci, miłości i uwielbienia, lecz niech was ta myśl pociesza, że jak za życia była o każdy wasz czyn troskliwą, tak i teraz z miejsc dla cnotliwych w życiu wiecznem przeznaczonych czuwać i patrzeć na was będzie. Wzór przykładnego jej życia zaszczepiony w sercach waszych, i godny tylu przyjaciół, nie będzie stracony dla powszechności, a pamięć takiego życia stanie się dla niej wiecznym pomnikiem. *W. B.*

Anglja. — Statek parowy, zwany *Królowa Angielska*, przywiózł znaczne summy z Ameryki dla kupców londyńskich. Kilka banków w Stanach Zjednoczonych, rozpoczęło znowu wypłacać zaległości.

Francja. — Poseł Cesar:-Ros:, Hrabia *Pahlen*, spodziewany jest z powrotem w *Paryżu* 20 b. m. — Z *Gracu* donieśli, że *Klot Bej*, Lekarz Wice-Króla *Egiptu*, był przyjmowany u Xiężny *Berry*. — Xiążę Hieronim *Bonaparte*, udał się z *Sztutgardu* do *Florencji*.

Turcja. — W *Stambule* urządzono nowy teatr, w którym przedstawiane będą Krotochwile francuzkie; zamyślają także wydawać nową Gazetę francuzką. Siostry miłosierdzia przybyłe z *Marsylji* statkiem *Sezostrys*, zajmują się gorliwie szerzeniem oświaty. — Wice-Król *Egiptu* cieszy się obecnie zupełnem zdrowiem; w święto *Ramazanu* przyjmował nader uprzejmie wszelkich Urzędników. — Oddział Turków, który wyruszył przeciw *Kurdom*, został pobity. — W krainie *Czarnogórców*, po zeszłoletnim nieurodzaju, powstał teraz głód okropny.

Rozmaitości. — Zegarmistrz *Ratzenhofer* w *Wiedniu* zrobił teraz *zegar jeograficzny* oznaczający różnicę godzin w 73ch znaczniejszych miastach całej kuli ziemskiej. (Lat temu około 20, Mechanik i Zegarmistrz Leon *Kuchajewski* już podobny w Warszawie zrobił zegarek, i został od N. PANA udarowanym za ten wynalazek). — Godność Marszałka we Francji datuje się od r. 1165; pierwszym był *Clement* (Kleman) z *Metz;* godność Wielkiego Admirała, datuje się od r. 1270; pierwszym był *Varennes* (Waren); Wielkich Admirałów było 61; ostatnim Xiążę *Angouleme* (Angulem). — Jedyny syn nieszczęśliwego śpiewaka *Nourrit* (Nuri), urodzony po śmierci ojca, zszedł z tego świata. — Wiadomo że w *Paryżu* istnieją restauracje, w których jada się na minuty; gość płaci 10 *su*, a

sa to może ieść do woli przez 20 minut; wszystko, co połyka w przeciągu tego czasu, iest iego własnością; otóż zdarzało się, iż żarłoki zjadali więcej potraw niż za 10 *su;* dla tego oberżyści wymyślili nowy sposób zarobkowania: Na stole nie ma wody zimnej do picia; wszystkie potrawy daią się tak gorąco, że nie można utrzymać ich w ustach, goście muszą dmuchać aby ie ochłodzić, na tej operacji schodzi 5 minut, a nim stołownicy zjedzą rosół, czas wyznaczony upływa, tak więc rzadko mogą dostać się do sztuki mięsa. W *Paryżu* istnieią także garkuchnie podrożuiące. Kucharz obładowany szaflikiem zupy, przechadza się po ulicach z ogromnym widelcem, w szafliku pływaią kotlety, ptastwo, zwierzyna i inne mięsiwo; kto chce posilić się płaci ieden *su*, za to wolno mu raz sięgnąć widelcem do szaflika, co złowi to zjada, a ieśli nic nie uchwyci, dostaie przynajmniej łyżkę zupy i nieco chleba. — Mało ieszcze znane iest potężne Państwo *Burnu*, w Afryce środkowej, na południe z *Mandarą*, a wschód z ieziorem *Czad* graniczące, bardzo rozległe, wyspami i chmurami ptastwa okryte, a przytem w ryby bardzo obfituiące. Gorąco w tym kraiu iest nieznośne; w Meu Lipcu nieustanne deszcze odwilżaią kraj cały, w Październiku są żniwa, po których zima nastaie. Północno-wschodnie wiatry oczyszczaią powietrze, i wytępiaią zaraźliwą i zgubną febrę wilgotnej pory roku. Kraj ten iest bardzo zaludniony i 13 wielkich miast liczy. Mieszkańcy iego maią wysokie czoło, szeroką twarz, spłaszczone murzyńskie nosy, białe zęby; są lekkomyślni, zgodliwi i boiaźliwi, iednakże do zemsty skłonni. Odzież ich w miarę maiątku składa się z 2ch lub 3ch koszul; bogaci mężczyźni noszą na głowie błękitne czapki. Burnowie rzadko maią więcej iak 2 lub 3 żony; wolno się im z niemi rozłączyć, kiedy się podoba, lecz w tym razie posag zwrócić należy. Dziewczyny idą za mąż zwykle w 14m albo 15m roku, i są niezawodnie najposłuszniejszemi żonami na całym świecie. Do mężów swoich tylko na klęczkach zbliżać się mogą, a gdy mówią z obcym mężczyzną, wtedy twarz sobie zasłaniaią. Do nich należą po największej części najuciążliwsze roboty, jak np.: uprawa roli. Kraj ten obfituie w bydło, a wół iest zwierzem, na którym wszelkie przewożą ciężary, i na którym kobiety ieżdżą. Nieraz żona lub córka bogatego człowieka objuczywszy iednego wołu ciężarem, na drugim sama na targ iedzie. Jest ona wtedy w bursztyn, srebrne pierścienie, korale i t. p., przepysznie ustroiona. Ociężały iej wierzchowiec, na którym iak mężczyzna siedząc, za nos nim powodzi, iest kobiercem okryty. — W *Paryżu* teraz przyjmuią ciągle z oklaskami krotochwilę pod tytułem: *Po północy*. To dziełko bywa także przedstawiane w *Algierze*. — Język człowieka lubiącego przekrzyczać innych nie w porę i nie do rzeczy, iest jak *wieża w mieście włoskiem Pizie*. (Wiadomo, iż ta wieża nie prosto iest zbudowana). — Artysta dramatyczny *Nowakowski*, ukończywszy role gościnne w *Krakowie*, gdzie był przyjmowany z powszechnem zadowoleniem, wrócił do *Lwowa*. — W *Warszawie* roku 1705, żyła przekupka Ewa *Jankiewiczowa*, maiąca stragan z owocami przy Krakowskiej Bramie od strony Zamku; czytaliśmy o niej w rękopiśmie należącym do iednego z Antykwarjuszów, że była Matką 20tu córek, a żadnego nie miała syna; doczekała się wesela wszystkich swych córek, które wychowywała troskliwie; Zięciowie iej, byli uczciwi Rzemieślnicy. Na weselu najmłodszej z córek, znajdowało się 50 wnuków i wnuczek, a prawnuków 18. Kto życzył komu po przyiacielsku, zwykł był mawiać: „Doczekaj się takiej pociechy z dziatek, wnucząt i prawnucząt, iak poczciwa Ewa Przekupka."

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Giedrojć Xiążę z Starna; Borski Fran: Dzie: z Chociwka; Jaworski Teof: Dzie: z Grójca, Suski Piotr Dzie: z Gołczan; Leniewski Bene: Dzie: z Zagona.

DONIESIENIA.

pnie: Ze zł. 3ch na zł. 2 gr. 15, ze zł. 1 gr. 15 na zł. 1 gr. 6, ze zł. 1 na gr. 24, z gr. 24ch na gr. 20, z gr. 18tu na gr. 15. Próżne puszki przyjmuie iak dawniej, byle nieuszkodzone. Nadmienia przytem, iż tylko rzeczy. za ten Szuwax, który iest opatrzony na puszce etykietą i na massie pieczęcią fabryczną. *A. Gotlieb* et *Comp*.

W mieszkaniu podpisanych są DOMINA i KOSTIUMY do wynaięcia; również przyjmuią się wszelkie Kostiumy do roboty. Wchód iak do Kassy Teatru Rozmaitości, na 2gie piątro. *Trawne.*

Z powodu oddalenia się odemnie Żony moiej Elżbiety z Wierzbickich Koreckiej, która od r. 1834 nie wiadomo gdzie się znajduie; w celu poszukiwania teraźniejszego zamieszkania iej, niniejszą odezwą przez Kurjera 3-krotnie ogłosić przedsięwziąłem, zżądaniem, aby rzeczona Żona moia w przeciągu 3ch miesięcy od pierwszego ogłoszenia, wiadomość o pobycie swym udzieliła — *Wojciech Korecki*, z pod Nru 215/16 lit: B., w Warszawie.

SKLEP na handel Korzenny z dogodnem Pomieszkaniem, iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy r. b. pod Nr 1066 przy ulicy Królewskiej; oprócz tego są różne POMIESZKANIA do wynaięcia. Wiadomość u Administratora tegoż domu.

☞ Do Magazynu Stroiów i Sukien Damskich Julji *Somerfeldt*, przy ulicy Senatorskiej w Pałacu Zamoyskich, przysposobiony został znaczny zapas DOMIN i KOSTIUMÓW, do wynaięcia na Bale i Maskarady.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów niegdy Samuela Lewonow b. Urzędnika 7 klassy, oraz z mocy upoważnienia Praesidii Trybunału Cywilnego tutejszego, w d. 2/14 b. m. i r., od godziny 10 z rana, w domu przy ulicy Nowy swiat, pod Ner 1273 położonym, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją wszelka po tymże Lewonowie pozostałość, za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze.

Antoni Sikorski Reient.

Osoba uzdatniona za Starszą PANNĘ do Magazynu, robiąca Stroie i Suknie, albo choć same Stroie, i życząca sobie wyiechać na Prowincją, niech się zgłosi na ulicę Elektoralną pod Nr 794, gdzie Kawa Krakowska.

❊ W handlu za Żelazną Bramą u Andrychewiczowej, dostać można w każdym czasie SZPARAGÓW świeżych po cenie umiarkowanej, także i Jabłek w różnych gatunkach, mianowicie do Stołu bardzo dobrych, Barszfuwek, Kalwinów, Wenetek, Rapów, Renetów, Gruszek do Stołu bardzo dobrych, białych Berów, Wielkolózen, Szfetyn, Jedwabnic, Berów i Fontówek, Śliwek Gruszek na maszynie suszonych, różne Marynaty, Grzyby marynowane, Pieczarki, Rydze, Korniszony, Kalafjory, Mizerja z ogórków zupełnie iak świeża, Ogórki kwaszone na kopy i sztuki, Pomidory świeże, Półgęski wędzone, Ser Szwajcarski, Bryndza Węgierska, Grzyby suszone na funty, Powidła z parzonych śliwek, Kwiczoły Skierniewskie, i rozmaita Zwierzyna; zczem Łaskawej Publiczności mam zaszczyt polecić się.

Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 w domu Boka, nadszedł 10ty transport KAWJORU świego mało-solonego; oraz JESIOTRA i STERLEDZI świeżych, KAPŁONÓW, JARZĄBKÓW świeżych, KAWJORU prasowanego, ŁOSOSIA solono-marynowanego i wędzonego. *A. Kucharkin.*

☞ Ktoby życzył mieć prędko, dokładnie i pięknej roboty przekopjowane PLANY Topograficzne Miast, Wsi etc., oraz MODELI MASZYN, jako też i mniejsze Rysunki w rodzaiu Architektury; może się zgłosić do godziny 3ciej po południu codziennie pod Nr 614 Lit: E. przy ulicy Niecałej, w officynie na 1szem piątrze, w sieni na prawo.

PANNY usposobione do szycia Kapeluszy słomianych, mogą być przyjęte pod korzystnemi warunkami w Fabryce Kapeluszy słomianych G. Loth.

Z Biura Informacyjnego.

2 FOLWARKI maiące po 100 morgów rozległości w gruntach i łąkach, w glebie pszennej położone, w Towarzystwie Rolniczem Hrubieszo:, w Osadzie Poberezany, maiące dostateczną ilość Zabudowań gospodarskich, bardzo porządny, Ogrody owocowe i Pasieki, są do zbycia. Bliższą wiadomość powziąść można w Biurze Inform:. Niemniej iest żądany DOM na zastaw w środku miasta, na któryby życzono ulokować 40,000 zł.

Dziś rano zimna stopni 14. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro 36 raz *Jest temu lat* 16.

DZIŚ w Kaffe-hauzie wprost b. Konserwatorjum na Krakow: Przedmie:, Skrzypek FISZER grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Gerner* grać i śpiewać będą.

Dziś w domu Lilpopa pod Nr 600, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłómackie, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Przechodząc ulicą Piekarską, ujrzałem na skromnym transparencie napis „Pączki po 3 grosze", zdjęty ciekawością a po części lubownik tych karnawałowych przysmaków, wstąpiłem dla zrobienia różnicy, i bez przesady wyznam, że za smak i doskonałość Fabrykant ich Jakob *Giri* na publiczną zasługuie pochwałę. — Obywatel z Nitewa *Adam Śliwoski.*

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, ŚNIADANIE: Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Karaś, Lin, Polędwica, Zrazy, Potrawa i Kotlety.